

**Sygn. akt: I C 1253/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018 r. w K.

sprawy z powództw J. P. i W. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki W. K. kwotę 20 000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres od 08.10.2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 20 000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres od 08.10.2016r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałej części powództwa obojga powodów oddala;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki W. K. kwotę (...),00 (trzy tysiące osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. P. kwotę (...),00 (trzy tysiące osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w K. kwotę 2 523,82 (dwa tysiące pięćset dwadzieścia trzy i 82/100) złotych tytułem kosztów sądowych, od których uiszczenia powodowie zostali zwolnieni.

## UZASADNIENIE

Powódka W. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 25.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.10.2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Podniosła, iż dochodzona przez nią kwota stanowi zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. Jako podstawę prawną wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Wyjaśniła, iż w dniu 22.08.2000r. w miejscowości G., kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr. rej. (...) w czasie wykonywania manewru wyprzedzania zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z samochodem

ciężarowym marki S. o nr. rej. (...). W wyniku zdarzenia śmierć poniósł jej brat B. P.. Postępowanie w sprawie wypadku zostało umorzone wobec śmierci sprawcy. Pismem z dnia 05.09.2016r. powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o wypłatę na jej rzecz kwoty 30.000,00 zł. Pozwany decyzją z dnia 07.09.2016 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Podniosła dalej, że łączyła ją z bratem bardzo silna więź emocjonalna. Poszkodowany zajmował się nią, uczył wielu rzeczy i spędzał wolny czas. Wspólnie spędzali święta. Szczególnie zbliżyli się po śmierci rodziców. To wtedy starszy brat stał się dla powódki podporą. Powódka zawsze liczyła się z opinią brata. Powódka do dziś nie może pogodzić się ze śmiercią pokrzywdzonego, który był nie tylko jej bratem ale i najlepszym przyjacielem. Często chodzi na cmentarz by odwiedzić jego grób.

Powód J. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 25.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.10.2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Podniósł, iż dochodzona przez nią kwota stanowi zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. Jako podstawę prawną wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia wskazał te same okoliczności faktyczne, co W. K.. Wskazał, że pismem z dnia 07.09.2016r. zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę na jego rzecz kwoty 30.000,00 zł. Pozwany decyzją z dnia 12.09.2016 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Podniósł dalej, że zmarły B. P. był jego ukochanym bratem. Między nimi był tylko rok różnicy. Od najmłodszych lat mieli ze sobą świetny kontakt i doskonale się rozumieli. Zawsze stawali w swojej obronie. W dorosłym życiu ich relacje w żaden sposób się nie rozluźniły. Bracia konsultowali ze sobą decyzje. Razem spędzali święta i uroczystości rodzinne. Wypadek brata był dla powoda najtragiczniejszym zdarzeniem w życiu. Odszedł nie tylko członek najbliższej rodziny, ale i przyjaciel.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie obydwu powództw w całości oraz obciążenie powodów kosztami procesu wg norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności za szkody powstałe na skutek śmierci B. P. w wypadku komunikacyjnym z dnia 22.08.2000r. Wskazał, że wypłacił już z tego tytułu odpowiednie świadczenia małżonce i dzieciom zmarłego. Nie znalazł jednak uzasadnienia do zapłaty takich świadczeń na rzecz powodów. Podniósł dalej, że wypadek w następstwie, którego zmarł brat powodów był zdarzeniem traumatycznym dla osób dla których był osobą najbliższą, jednakże fakt bliskiego pokrewieństwa powodów ze zmarłym, sam w sobie nie przesądza o zasadności podniesionych w pozwie żądań. Więzy rodzinne pomiędzy powodami a zmarłym B. P. były w dacie jego śmierci jedynie wspomnieniem dzieciństwa. Tak poszkodowany, jak i powodowie posiadali wówczas swoje rodziny. Powodowie w chwili śmierci brata nie byli w żaden sposób ekonomicznie lub życiowo od niego uzależnieni. Przedwczesny zgon brata nie wpłynął na sytuację życiową powodów i nie zmienił nic w ich normalnym funkcjonowaniu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22.08.2000 r. w miejscowości G., kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr. rej. (...) K. P. w czasie wykonywania manewru wyprzedzania zjechał na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z samochodem ciężarowym marki S. o nr. rej. (...). W wyniku zdarzenia śmierć poniósł brat powodów B. P.. Postępowanie w sprawie wypadku zostało umorzone wobec śmierci sprawcy.

(dowód: bezsporne)

Sprawca wypadku, posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela, tj. (...) S.A. z siedzibą w W..

(dowód: bezsporne)

W dniu śmierci B. P. miał 42 lata. Razem z żoną i trójką dzieci mieszkał w K..

(dowód: zeznania powódki T. K. – k. 158-158v.; zeznania powoda J. P. – k. 158v.-159)

W chwili wypadku T. K. miała 31 lat. Od siedmiu lat pozostawała w związku małżeńskim. Córka powódki uczęszczała w tym czasie do zerówki.

Powódkę łączyła z bratem wyjątkowa, silna więź. Wychowywali się razem. Ich więź stała się szczególnie silna po tym jak w wieku 17 lat powódka straciła matkę, a w wieku 21 lat ojca. W sensie emocjonalnym brat zastępował jej przedwcześnie zmarłych rodziców. Powódka została wtedy sama w mieszkaniu rodziców. Nie miała pracy. Największym wsparciem w tym okresie był dla niej zmarły brat, który mieszkał w pobliżu. B. P. często odwiedzał siostrę i wspierał ją, również finansowo. O zdarzeniu powódkę poinformował syn poszkodowanego, który powiedział, że jego tata miał wypadek i poprosił aby do nich przyszła. Powódka udała się do mieszkania brata, gdzie dowiedziała się o jego śmierci. Zareagowała krzykiem i płaczem. Powódka uczestniczyła w pogrzebie brata. Nie pamięta co się działo wtedy z nią, ani obok niej. Po śmierci brata przez trzy miesiące miała problemy z normalnym funkcjonowaniem. Za namową męża zaczęła szukać pomocy. Udała się do sklepu zielarskiego, gdzie polecono jej przyjmowanie tabletek D.. Na skutek przeżytej traumy wykazuje ponadprzeciętną obawę o swoich bliskich. Dzwoni do nich często i dopytuje się gdzie są. Powódka boi się, że straci kolejną bliską osobę. Śmierć B. P. jest dla powódki bolesnym doświadczeniem. Pomimo upływu lat nie pogodziła się ze śmiercią brata. To zdarzenie wciąż wywołuje w niej żal. Wciąż doświadcza cierpienia związanego z jego stratą. Śmierć brata sprawiła, że jest mniej radosna, mniej spokojna, boi się o swoich bliskich.

(dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii E. S. - k. 122-125; zeznania powódki T. K. – k. 158-158v)

W chwili wypadku J. P. miał 43 lata. Od dwudziestu lat pozostawał w związku małżeńskim. Miał trójkę dzieci.

Powód wychowywał się razem ze zmarłym B. P.. Miedzy braćmi była niewielka różnica wieku i na co dzień mieszkali w jednym pokoju, dzięki temu mieli ze sobą świetny kontakt. Po tym jak założyli swoje rodziny, nadal starali się spotykać jak najczęściej. Zawsze spędzali wspólnie święta. Razem jeździli na wczasy, a w weekendy na ryby. Powoda łączyły z bratem silne więzy, utrwalone przez dobre i intensywne kontakty. O wypadku dowiedział się od swojej żony i syna. Zareagował szokiem i płaczem. Następnie przez trzy dni czuwał razem z bliskimi przy trumnie brata. Śmierć brata i związany z nią silny stres wpłynęły negatywnie na zdrowie fizyczne powoda. Powód przebywał przez trzy tygodnie na zwolnieniu. Następnie blisko rok zażywał tabletki uspokajające, przepisane przez lekarza rodzinnego. Do chwili obecnej nie pogodził się ze śmiercią brata. Obwinia się, że nie uchronił go przed śmiercią, gdyż uważa, że gdyby to on jechał z bratem jako kierowca, to do wypadku by nie doszło.

(dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii E. S. - k. 126-129; zeznania powoda J. P. – k. 158v.-159)

Powódka wystąpiła do pozwanego ze zgłoszeniem szkody i żądaniem wypłaty zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych pismem z dnia 05.09.2016r., natomiast powód pismem z dnia 07.09.2016r. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

(dowód: bezsporne)

#### Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem pozostawało, iż w dacie zdarzenia sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swojej odpowiedzialności za szkody powstałe na skutek śmierci B. P. w wypadku komunikacyjnym z dnia 22.08.2000r., wskazywała jednak, że w dacie tej nie istniały już pomiędzy powodami a zmarłym bliskie więzi rodzinne, których zerwanie uzasadniałoby wypłatę zadośćuczynienia.

W tej sytuacji spór między stronami ograniczał się do ustalenia, czy pomiędzy powodami a zmarłym bratem istniały bliskie więzi rodzinne, których zerwanie stanowiłoby szkodę podlegającą kompensacji w postaci zadośćuczynienia oraz ustalenia wysokości ewentualnego zadośćuczynienia.

Ustalając powyższe okoliczności, Sąd oparł się przede wszystkim na opiniach biegłej z zakresu psychologii E. S.. Opinie te zostały opracowane w sposób rzetelny i profesjonalny, z należyтым wykorzystaniem wiedzy teoretycznej oraz doświadczenia zawodowego. Biegła po przeprowadzeniu wywiadu z powodami w sposób pełny i wyczerpujący opisała oraz oceniła ich stan psychiczny, zarówno bezpośrednio po zdarzeniu, jak też obecnie. Wnioski wypływające z opinii są jasne i logiczne. Co istotne opinie biegłej nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Mając to na uwadze Sąd podzielił wnioski opinii w całości.

Z ustaleń opinii dotyczącej T. K. wynika, że powódkę łączyła z bratem wyjątkowa, silna więź. W sensie emocjonalnym brat zastępował jej przedwcześnie zmarłych rodziców. Proces żałoby u powódki zakończył się. Śmierć brata nie miała wpływu na jej zdrowie. Śmierć B. P. nie miała długotrwałego wpływu na funkcjonowanie powódki w społeczeństwie. Przez pierwsze trzy miesiące powódka słabiej funkcjonowała w roli rodzinnej, nie wypadła z niej jednak całkowicie, z czasem do niej wróciła. W. K. nie pogodziła się ze śmiercią brata. To zdarzenie wciąż wywołuje w niej żal. Wciąż doświadcza cierpienia związanego z jego stratą. Śmierć brata sprawiła, że jest mniej radosna, mniej spokojna, boi się o swoich bliskich. Jednocześnie jednak brak objawów depresyjnych, poprawne funkcjonowanie społeczne, świadczą o adaptacyjnym doświadczaniu tej straty.

Z ustaleń opinii dotyczącej J. P. wynika, że powoda łączyły z bratem silne więzy, utrwalone przez dobre i intensywne kontakty. Żałoba po bracie zakończyła się. Śmierć brata i związany z nią silny stres wpłynęły negatywnie na zdrowie fizyczne powoda. Strata brata nie miała znaczącego wpływu na funkcjonowanie powoda w społeczeństwie. Przebywał on przez trzy tygodnie na zwolnieniu, po którym z powodzeniem wrócił do pracy. Powód powrócił również do uprzednio pełnionych ról społecznych. J. P. nie pogodził się ze śmiercią brata. Obwinia się, że nie uchronił go przed śmiercią. Po stracie brata powód jest bardziej nerwowo.

Powyższe ustalenie biegłego korespondują w pełni z zeznaniami samych powodów złożonymi na rozprawie w dniu 01.03.2018 r., które to zeznania Sąd uznał za spójne, logiczne i przekonywujące. Na tej podstawie dał im wiarę w całości.

Dokonując oceny rozmiaru krzywdy w związku ze śmiercią osoby najbliższej, należy brać przede wszystkim pod uwagę takie okoliczności jak: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. IV CSK 192/12, Legalis nr 607831)

Zdaniem Sądu ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób jednoznaczny, że powodów łączyła z bratem bardzo silna więź emocjonalna. Poza faktem, że więź z rodzeństwem sama w sobie jest więzią szczególnie silną, na jej intensywność wpływały również szczególne okoliczności rodzinne. Zwłaszcza w przypadku W. K. należy wziąć pod uwagę, że w dość młodym wieku utraciła ona oboje rodziców. Jediną jej rodziną byli w tamtym czasie dwaj starsi bracia, z których szczególną troskę o jej los wykazywał mieszkający najbliżej niej brat B.. Bez wątplenia do czasu zamążpójścia był dla niej największym wsparciem. Dla oceny intensywności relacji łączącej J. P. ze zmarłym bratem, nie bez znaczenia jest to, że byli oni prawie rówieśnikami i na co dzień mieszkali w jednym pokoju i byli prawie nierozłączni. Bliskie relacje z lat młodości znalazły odzwierciedlenie także w ich dorosłym życiu, kiedy to nadal chętnie spędzali wolny czas razem ze sobą i swoimi rodzinami.

Powodowie mocno przeżyli utratę brata. Wprawdzie, jak wynika z opinii biegłej, u obojga z nich zakończył się proces żałoby i ostatecznie doszli do siebie oraz zaczęli w sposób poprawny wypełniać swoje role społeczne, jednakże poczucie wielkiej straty nadal im towarzyszy.

Podstawę roszczeń powodów stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. Biorąc pod uwagę aktualne poglądy doktryny i piśmiennictwa w tym zakresie, możliwość formułowania takich roszczeń nie budzi wątpliwości. Wielokrotnie została także potwierdzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo w uchwale z 22.10.2010r. w sprawie

III CZP 76/10, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wskazał także, iż nie ma przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami prawidłowo funkcjonującej rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Stanowisko to należy uznać za ugruntowane i potwierdzone wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w tym zakresie jest aktualnie jednolite, co również zostało podkreślone m.in. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r. w sprawie III CZP 2/14. Sąd przy rozpoznawaniu tej sprawy całkowicie jej podziela.

Należy także zauważyć, iż nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 09.09.2016r. w sprawie I ACa 428/16, LEX nr 2136997).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, powodowie podotali w sprawie ciężarowi dowodu i wykazali, iż pomiędzy nimi a zmarłym B. P. istniał taki rodzaj więzi, których zerwanie wskutek jego śmierci doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powodów. Zerwanie wskazanych więzi jest tożsame ze wskazanym przez powodów naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego oraz utraty relacji z członkiem rodziny. Rozmiar krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, jakich wskutek tego doznali powodowie uzasadnia natomiast żądanie zadośćuczynienia. Jest przy tym poza sporem w sprawie, iż śmierć B. P. nastąpiła na skutek deliktu popełnionego przez sprawcę wypadku.

Wykazane zostały zatem przez powodów wszystkie przesłanki, wskazane w art. 24§1 k.c. i art. 448 k.c., uprawniające ich do żądania zadośćuczynienia.

Z kolei odpowiedzialność pozwanego z tytułu roszczeń powodów związanych z wypadkiem z dnia 22.08.2000r. wynika z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz §10 rozporządzenia Ministra Finansów z 24.03.2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310) obowiązującego w dacie zdarzenia. Podkreślić w tym miejscu należy, iż pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu kwoty żądane przez powodów tytułem zadośćuczynienia, przekraczają w swojej wysokości kwoty, które można by uznać za odpowiednie w okolicznościach sprawy w rozumieniu art. 448 k.c.

Jak już wyżej wskazano okolicznościami mającymi wpływ na ocenę zakresu krzywdy z powodu śmierci osoby najbliższej są między innymi: poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu osoby bliskiej zmarłemu, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie mógł odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolny jest zaakceptować obecny stan rzeczy, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy.

Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż stopień krzywdy doznany przez powodów jest znaczny.

Powódka straciła brata, który po śmierci rodziców był dla niej najbliższą osobą. Zawsze mogła liczyć na jego radę i wsparcie. Z zeznań powódki wynika, że pomimo upływu lat nie pogodziła się z zaistniałą sytuacją i ciągle odczuwa żal po stracie brata.

Powód stracił brata, z którym wspólnie się wychowywał. Bracia mieszkali w jednym pokoju i razem spędzali wolny czas. Ich bliska relacja trwała pomimo tego, że założyli swoje rodziny. Z zeznań powoda wynika, że nadal odczuwa pustkę po stracie brata.

Mając na względzie wszystkie wyżej wskazane okoliczności, w tym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości, Sąd uznał, że adekwatnym do rozmiaru szkody zaistniałej u każdego z powodów będzie zadośćuczynienie w kwocie po 20.000,00 zł. Kwota ta spełnia przesłanki uznania za kwotę odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c. Uwzględnia zarówno kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jak też pozostałe wymogi zadośćuczynienia, tj. przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach. Dlatego też Sąd orzekł jak w pkt. I i II wyroku i zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę 20.000,00 zł.

Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia dalej idących żądań powodów. Należy bowiem zauważyć, że zarówno w przypadku powódki jak i powoda proces żaloby uległ już zakończeniu. Wrócili oni do normalnego życia i pełnienia swoich ról społecznych. Śmierć brata nie miała także wpływu na ich aktualne zdrowie fizyczne i psychiczne. O. w dacie zdarzenia posiadali własne rodziny i zmarły brat, jakkolwiek odgrywał ważną rolę, to jednak nie był postacią centralną ich życia.

Dlatego też Sąd orzekł jak w pkt. III wyroku.

O odsetkach należnych od zasądzonych kwot Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. i zasądził je w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dat tam wskazanych. Zważywszy, iż powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia dnia 05.09.2016r., a powód dnia 07.09.2016r., termin określony w art. 817§1 k.p.c. upłynął w przypadku powódki z dniem 05.10.2016r., natomiast w przypadku powoda z dniem 07.10.2016r. zważywszy, iż pozwana odmówiła wypłaty powodom zadośćuczynienia, natomiast w ocenie Sądu żądania te okazały się zasadne, w świetle art. 476 k.c. i art. 481§1 k.c. uzasadnia to żądanie zapłaty odsetek. Wskazane daty nie były kwestionowane przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi pozwanego. Miał przy tym na uwadze, że określenie sumy należnej każdemu z powodów zależało od oceny sądu, a jednocześnie część żądania w jakiej powodowie ulegli nie była znaczna.

O kosztach sądowych wynikających z dopuszczonego dowodu z opinii biegłego oraz opłaty od pozwu, od których uiszczenia powodowie byli zwolnieni orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. 2018, poz. 300) w zw. z art 100 zd. 2 k.p.c.